

Brocki, Zygmunt

Zapomniany polski inżynier, Wiktor Czarliński

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 205-206

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W innych fragmentach raz po raz spotyka się myśli aktualne i dziś; tak np. w 1883 r. przewidywał Prus, że „chlubą narodu” stanie się kiedyś m.in. ten, kto „poda sposób wyrabiania w Polsce dobrych zapalek”⁷.

Jedna czy dwie jaskółki nie czynią wiosny, daleko więc nam jeszcze do właściwej analizy znaczenia publicystyki Prusa dla techniki polskiej.

Eugeniusz Olszewski

ZAPOMNIANY POLSKI INŻYNIER, WIKTOR CZARLIŃSKI

W nrze 4/1963 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” (ss. 589—591) recenzowana była książka L. Paszkowskiego *Polacy w Australii i Oceanii 1790—1940*, wydana w Londynie w 1962 r.¹, interesująca także historyków techniki, wśród bowiem dziesiątków Polaków działających w Australii, wymienionych czy bliżej opisanych przez Paszkowskiego, dużo jest techników. W recenzji wzmiankowano np. nazwisko Pomorzana, inż. Czarlińskiego. Paszkowski w książce swej poświęca mu 10-wierszowy akapit (na s. 58), kończący się zdaniem, że po 1896 r. dalsze losy Czarlińskiego nie są znane.

Paszkowski następnie bliżej się zainteresował tą postacią i w 1966 r. w nrze 1081/1082 londyńskich „Wiadomości” ogłosił obszerny artykuł *O panu Czarlińskim co do Australii pojechał*. Wiktor Czarliński (w książce Paszkowskiego imię brzmi inaczej: Paweł) urodził się w 1849 r. w pow. kościerskim². W Gandawie uzyskał dyplom inżyniera cywilnego, a w Wiedniu dodatkowo prawdopodobnie inżyniera górniczego. W Warszawie założył czasopismo „Inżynieria i Budownictwo Cywilne, Przemysłowe i Rolnicze” (gdzie też zamieszczał artykuły), był członkiem komisji badającej potrzeby zaopatrzenia Warszawy w wodę (zwalczał plan inż. W. Lindleya, był zdecydowanie przeciwny zatrutowaniu Wisły przez wpuszczenie do niej kolektora, proponując w zamian zużycie przerobionych odchodów kanalizacyjnych do użyźnienia okolic miasta), w Rosji pracował przy budowie linii kolejowych i urządzeń zaopatrzenia stacji kolejowych w wodę. W 1883 r. znalazł się w Australii. Tutaj był rządowym rzeczoznawcą w zakresie hydrologii. Następnie bawił w Polsce, w 1889 r. powrócił do Australii i w Sydney założył prywatne biuro techniczne, wykonujące przede wszystkim studnie artezyjskie. W 1890 r. ponownie wstąpił do służby rządowej, badał studnie artezyjskie w północno-wschodniej Australii (temu fragmentowi działalności Czarlińskiego w artykule Paszkowskiego poświęcone jest wiele miejsca). W 1896 r. opuścił Australię, zmarł w Dreźnie w 1910 r.

W artykule jest kilka fotografii Czarlińskiego, m.in. fotografia jego z okresu, w którym był wiceprzewodniczącym Królewskiej Komisji Konserwacji Wód w Sydney³.

⁷ *Kroniki*, t. 6. Warszawa 1957, s. 266. Fragment ten pochodzi z nru 324/1883 „Kuriera Warszawskiego”, a nie z nru 304/1884, jak mylnie podano w „Przeglądzie Technicznym”.

¹ W 1963 r. ukazał się przekład książki Paszkowskiego na język angielski (*Poles in Australia and Oceania, 1790—1940*).

² Tytuł artykułu w „Wiadomościach” jest parafrazą tytułu znanego kaszubskiego poematu J. Derdowskiego *O panu Czórlińskim, co do Pucka po sece jachół* (1880). Paszkowski pisze, że ojciec Wiktora Czarlińskiego był tak popularny na Kaszubach, że podobno natchnął Derdowskiego do odmalowania go w poemacie *O panu Czórlińskim*. W związku z tym zob. jednak to, co o genezie poematu pisał sam Derdowski (cytuje L. Roppel w *Słowie wstępnym* do wydania *O panu Czórlińskim*. Gdynia 1959, s. 17).

³ W latach 1885—1887 w Komisji tej pracował pod kierownictwem Czarlińskiego inż. Karol Wróblewski, któremu L. Paszkowski poświęcił osobny artykuł w nrze 1008 „Wiadomości” (numeru z tym artykułem autor niniejszej notatki nie miał jednak w rękę).

Na końcu artykułu Paszkowski zaznacza, że w *Polskim słowniku biograficznym* znajdujemy życiorysy braci Wiktora Czarlińskiego, Emila (1883—1913) i Leona (1835—1918), działaczy narodowych⁴, ale o nim ani śladu.

Rzeczywiście: inż. W. Czarliński jest postacią nie znaną albo otoczoną „zmową milczenia”. Ciekawe jest np., że Bolesław Prus, który w latach 1882—1885 bardzo interesował się „Inżynierią i Budownictwem” (por. *Kroniki*, t. 5—7), nie wymienił ani razu Czarlińskiego. Paszkowski w artykule pisze, że Czarliński propagował m.in. opracowanie polskiego słownika technicznego. Nie wspomina jednak o tym W. Wojtan w historii polskiego słownictwa technicznego⁵. W *Polskim słowniku biograficznym* nie ma biogramu W. Czarlińskiego, choć jest tam (t. 9, ss. 127—128) opracowanie poświęcone inż. Stanisławowi Grzywińskiemu (1839—1880), który w 1880 r. był redaktorem odpowiedzialnym „Inżynierii i Budownictwa”. Zwróćmy też uwagę, że autorem cytowanych wyżej biogramów braci W. Czarlińskiego jest historyk ks. Alfons Miąkowski, doskonały znawca Pomorza, sam zresztą Pomorzanie. Biogramu W. Czarlińskiego jednak redakcji PSB nie dostarczył. Wreszcie: artykuł w nrze 4/1967 „Gospodarki Wodnej” poświęcony 80-leciu pracy współczesnej sieci wodociągów i kanalizacji w Warszawie⁶ wspomina, oprócz Lindleya, czterech inżynierów pracujących w tym czasie co Czarliński w zakresie zaopatrzenia Warszawy w wodę, Czarlińskiego jednak nie wymienia.

Jakie mogły być powody tych przemilczeń? Może warto byłoby przyjrzeć się tej sprawie bliżej.

Zygmunt Brocki

HISTORIA MUZEALNICTWA MORSKIEGO W POLSCE

W tomie 3 „Gdańskiego Rocznika Kulturalnego” za 1966 r. (druk 1967 r.) ukazało się obszerne opracowanie Przemysława Smolarka, dyrektora Muzeum Morskiego w Gdańsku, *Rozwój i perspektywy muzealnictwa morskiego w Polsce*. Rozwój ten autor przedstawił na szerszym tle europejskim, w rozdziale *Początki muzealnictwa morskiego w Europie i zasadnicze typy współczesnych muzeów morskich*. Treść tego rozdziału, i następnego, *Zarys rozwoju muzealnictwa morskiego w Polsce*, mniej więcej się pokrywa z treścią referatu wygłoszonego przez autora na konferencji poświęconej problematyce muzealnictwa morskiego w Polsce, odbytej w listopadzie 1965 r.¹ W trzecim rozdziale artykułu w „Gdańskim Roczniku Kulturalnym” P. Smolarek obszernie zrelacjonował przebieg tej konferencji.

O problematyce morskiej w działalności Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie pisał w nrze 6/1966 „Przeglądu Zachodniopomorskiego” dyrektor tego Muzeum, Władysław Filipowiak.

Z. Br.

⁴ *Polski słownik biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, ss. 197—199. Dodajmy, że jest tutaj również biogram jeszcze jednego członka tej rodziny, Leona Czarlińskiego (1860—1929), również inżyniera, przemysłowca działającego na Pomorzu i, przede wszystkim, w Wielkopolsce.

⁵ W. Wojtan, *Historia i bibliografia słownictwa technicznego polskiego od czasów najdawniejszych do końca 1933 r.* Lwów 1936. Na s. 6 Wojtan pisze tylko, że od 1879 r. przez kilka lat Komisja Słownikowa Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie ogłaszała *Materiały do słownika technicznego* w dodatku do „Dźwigni”, później do „Czasopisma Technicznego”, a także w czasopiśmie „Inżynieria i Budownictwo”. (W części bibliograficznej, w poz. 32, Wojtan rejestruje te *Materiały* z adnotacją, że ich częściowy przedruk znajduje się w rocznikach 1881—1883 „Inżynierii i Budownictwa”).

⁶ Notatkę o tym artykule zob. w nrze 3/1967 „Kwartalnika”, s. 649.

¹ O konferencji tej pisał „Kwartalnik” w nrze 1—2/1966, s. 185—187. Por. też notatkę o wydawnictwie *Muzealnictwo morskie w Polsce*, „Kwartalnik”, nr 2/1967, s. 433.